

## Wiek przedszkolny – zagrożenia rozwoju

**Błażej Smykowski**

Rok: 2003

Czasopismo: Remedium

Numer: 125-126

Wiek przedszkolny to faza największej ruchliwości i to zarówno w sferze fizycznej, jak i psychicznej czy społecznej. Dziecko jak „nakręcone” nęka swoje otoczenie wypełniając wszelkie możliwe przestrzenie swoją osobą. Nie sposób go nie zauważyć, nie sposób o nim nie myśleć. To z pewnością faza ekspansywności i podboju (Erikson, 1997, s. 265), ale również rozgrywającego się konfliktu w różnych płaszczyznach życia dziecka. Nigdy wcześniej nie było ono, ale i nigdy później nie będzie narażone na tak wielką liczbę wyrastających jak „spod ziemi” przeszkód. Podstawowym źródłem zagrożeń na tym etapie rozwoju dziecka jest więc sposób, w jaki radzi sobie ono z przeżywanymi konfliktami zewnętrznymi i wewnętrznymi.

W wieku przedszkolnym wyraźny jest wzrost zainteresowania współzawodnictwem, obstawanie przy „swoim”, przyjemność zdobywania. Inicjatywa tego wieku przynosi ze sobą rywalizację z tymi, którzy wydają się lepsi. Ci właśnie i rzeczy, które do nich należą, stają się obiektami szczególnej zazdrości. Dziecko jest przekonane, że to właśnie w przynależnych im przedmiotach kryje się przyczyna ich mocy.

### **Pragnienia, zazdrość i rywalizacja**

W tym wieku pragnienia dziecka związane są przede wszystkim z przedmiotami świata dorosłych. To, że dorosły tak ich strzeże i że ich brak powoduje w nim tak dotkliwy stan niezaspokojenia, prowadzi dziecko nierzadko do przekonania, że to w ich posiadaniu tkwi tajemnica władzy. Z tej perspektywy pozycja dorosłego otoczonego obfitością przedmiotów staje się szczególnie warta ataków. Zazdrość i chęć rywalizacji stanowią częste motywy „ataku” na jednego z rodziców, a nieunikniona i konieczna porażka prowadzi do powstania poczucia winy.

Dla dziecka w tym wieku jego rodzice stanowią wzór mocy i piękna. Dziecko identyfikuje się z owym wzorem doświadczając równocześnie wzrostu własnej mocy, jak i poczucia „nieprawnego” pozbawiania mocy osoby znaczącej. Konflikt między marzeniem o własnej wielkości, a chęcią pozbawienia kochanych osób tej wielkości, stanowi centralny problem wieku przedszkolnego. Próby realizacji pragnienia posiadania mocy drogą „grabieży” skazane są na niepowodzenie. Dziecko przeprowadza bowiem atak na pozycję, którą zajmują dorośli. Na pozycję tych, którzy dzięki sile ciała i umysłu dawno już uzyskali prawo do jej zajmowania. Dziecko próbuje zrealizować swoje pragnienia idąc „na skróty”. Nie umiejąc panować nad swoimi pragnieniami i nie umiejąc dokonać racjonalnej oceny sił, rzuca się w przestrzeń uporządkowaną prawami dorosłych, próbując zdobyć dla siebie to, czego pragnie. Nie zdaje sobie sprawy, że przestrzeń, w którą wtargnęło jest uregulowana, a każda rzecz, której zapragnie ma swoje przeznaczenie. Dowiaduje się tego w sposób szczególnie dotkliwy – kiedy doświadcza ograniczeń dostępności przedmiotów swoich pragnień, czy to poprzez konfrontację z regułami świata fizycznego – nie można, czy to poprzez konfrontację z regułami świata społecznego – nie wolno, nie wypada.

### **Zawłaszczenie**

Rozbudzenie pragnień związane jest ze zmianą pozycji, jaką dziecko zajmuje w swoim środowisku fizycznym i społecznym.

Z jednej strony dziecko posiadając już umiejętność kontroli i wykonywania czynności samoobsługowych, z drugiej wykazując jeszcze deficyty w zakresie pracy intelektu – dochodzi do nierealistycznego przekonania o swoich możliwościach w zakresie panowania nad wszystkim i

wszystkimi. Często stając przed zadaniami, które stanowią i dla dorosłego poważne wyzwanie, jest przekonane, że sobie z nimi poradzi. To wewnętrzne przekonanie o własnej mocy, a równocześnie brak świadomości sytuacji „w jaką się pakuje” powodują, że dziecko podejmuje się zadań, z którymi konfrontacja skazuje je na negatywne konsekwencje, przede wszystkim niezadowolone rodziców. Tę cechę jego zachowań określa się jako tzw. intruzywność.

Z drugiej strony, dziecko w swoich zachowaniach często posuwa się do fizycznego atakowania innych i napastliwego dopytywania się w efekcie wzrostu ciekawości (por. Piaget, 1966, s. 29 – 31; 1992, s. 204-238), do zagarniania przestrzeni dla rozwoju własnej działalności. Jest gotowe włączać wszystko, z czym się spotyka, do własnego fizycznego czy psychicznego świata (por. Piaget, Inhelder, 1993, s. 60). Ta cecha jego zachowania to inkluzywność.

### **Wyobraźnia**

Dziecko przeprowadzając nieudane próby zawłaszczenia przedmiotów i przestrzeni odkrywa, że to jego rodzic jest tym, kto panuje nad nimi. To odkrycie owocuje przekonaniem, że atak na przynależne dorosłemu rzeczy jest w istocie atakiem na niego samego, a to powinno prowadzić do wycofania swojego zaangażowania z tej przestrzeni i przesunięcia go na inne. Taką przestrzenią w wieku przedszkolnym jest własna wyobraźnia.

Niedoskonałość form myślenia dziecięcego nierzadko prowadzi do wytworzenia wyobrażeń znacznie odległych od tego, jak wygląda i czym jest dany przedmiot. Swobodny rozwój wyobrażeń spowodowany jest posiadaniem przez dziecko umiejętności uzupełniania niedostępnych za pomocą zmysłów i władz rozumu, interesujących je aspektów przedmiotów.

J. Piaget (1966, s. 32) zwraca uwagę, że powstające w tym wieku fantazje są wyrazem „pomieszania, czy też braku rozdziału między światem wewnętrznym, czy subiektywnym, a światem fizycznym” i że w początkowym okresie wieku przedszkolnego są „to obrazy, zazwyczaj trochę straszne, przesyłane przez nocne światła (księżyc, latarnie), czy samo powietrze, a napawające niepokojem”. Później, mimo że traktowane są już jako pochodzące od nas samych „... i tak są to nadal obrazy, które znajdują się w głowie, kiedy się czuwa, a wychodzą, by się położyć na łóżku czy w pokoju, kiedy się zasypia”.

### **konflikt**

Konflikt w tym wieku, jak wskazuje J. Piaget (1966, s. 32), wynika z braku sposobu odróżnienia wyobrażenia od rzeczywistości. Konflikt wewnętrzny dotyczy sprzecznych pragnień, konflikt zewnętrzny – zachowań, jakie przejawia dziecko i braku ich akceptacji przez rodziców.

Oba typy konfliktów w tym wieku pozostają ze sobą we wzajemnych związkach. Dziecko myśląc wyobrażenie z rzeczywistością doświadcza wewnętrznego rozdarcia. Ma poczucie jakoby czyni, których dopuściło się tylko w myślach mogły zostać spostrzeżone przez innych, spotkać się z realną karą. Doświadczenie tego typu konfliktów musi rodzić motyw poszukiwania sposobów ich przezwyciężenia. Centralnym zadaniem jest więc odkrycie sposobu, który pozwalałby na wyobrażanie sobie czegoś bez doświadczenia lęku. Droga do opanowania tej sprawności prowadzi poprzez uwewnętrznienie reguł organizujących rzeczywistość, pozwalających na działanie w niej bez popadania w konflikt. Sprawne przypominanie sobie tego, co jest dopuszczalne w świecie realnym, a co nie strzeże dziecka przed przekroczeniem w wyobraźni granicy, do przekroczenia której dorosły nigdy by w rzeczywistości nie dopuścił.

Najbardziej przerażającym doświadczeniem dziecka, pozostającego w bliskich związkach z opiekunem jest odkrycie, że może ono zrealizować swoje pragnienia jedynie poprzez pozbawienie go czegoś. Branie dla siebie związane jest w poczuciu dziecka z pozbawianiem kogoś czegoś. Ta myśl jest trudna do zniesienia jednak tylko wtedy, gdy dziecko z opiekunem łączy bliska więź emocjonalna. W innym wypadku pozbawianie dorosłego – w wyobraźni czy w rzeczywistości czegoś – będzie prowadziło do zwielokrotnienia poczucia satysfakcji, a w konsekwencji nasilania się tego typu fantazji.

## W kierunku przezwyciężenia zagrożeń

Dwie związane ze sobą siły zdolne są powstrzymać niepożądaną rozwój inicjatywy dziecka. Są to miłość do opiekuna i prawo, które on stanowi.

Dziecko zanurzając się w świat wyobraźni jest w stanie przypomnieć sobie samodzielnie wiele rzeczy ze świata realnego. Może przypomnieć sobie jednak tylko to, co zostawiło w jego pamięci silny ślad.

Mało utrwalony, niepewny stosunek dziecka do świata, powoduje, że w sytuacji, gdy zaangażuje się ono w zgłębianie jego zjawisk, a nie wytworzyło jeszcze nawyku pytania innych w sytuacji niewiedzy, dochodzi do uwolnienia swobody fantazjowania. Pytania kierowane do dorosłego, stosunek do treści otrzymanej od niego odpowiedzi, wiara w dobre intencje dorosłego – to wszystko stanowi przejaw szczególnego znaczenia, jakie dla dziecka ma jego społeczna sytuacja.

Miłość i uwewnętrznione prawo nie dopuszczają do rozerwania związków świata realnego i wyobraźni. Ze względu na motywy miłości i w zgodzie z prawem, będą dokonywały się powroty dziecka do rzeczywistości. Będą do niej przenoszone te produkty pracy jego wyobraźni, które przeżyte, zapamiętane i włączone w strukturę pamięci wprowadzają do rzeczywistości nie tylko możliwe do zaakceptowania przez innych innowacje, ale i innowacje dobre dla innych.

Do głównych czynników uwikłanych więc w kształtowanie się form obrony przed nadmierną inicjatywą prowadzącą do swobody fantazjowania, należy zaliczyć w tym wieku przede wszystkim:

- miłość do opiekuna i wszystkiego tego, z czym związane jest jego życie;
- skłonność do poszukiwania takiej formy dla realizacji własnej inicjatywy, aby odegrać u boku dorosłego i w jego świecie znaczącą rolę.

Oba zjawiska związane są z jakością dotychczasowych przeżyć dziecka w świecie realnym.

Deficyty w zakresie doświadczeń w obcowaniu ze światem i w zakresie dowolności przywoływania jego wspomnień, mogą powodować, że dziecko nie przypomni sobie – zanim fantazja zacznie fałszować jego obraz – tego, jaki ten świat jest rzeczywiście.

Autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Psychologii UAM w Poznaniu

### Bibliografia

Erikson, E. H. (1997). Dzieciństwo i społeczeństwo. Poznań: Rebis.

Piaget, J. (1966). Studia z psychologii dziecka. Warszawa: PWN.

Piaget, J. (1992). Mowa i myślenie u dziecka. PWN. Warszawa.

Piaget, J., Inhelder, B. (1993). Psychologia dziecka. Wrocław: Wydawnictwo Siedmiogród.

Wygotski, L. S. (1995). Zabawa i jej rola w rozwoju psychicznym dziecka. W: A. Brzezińska, Lutomski, T. Czub, B. Smykowski (red.), Dziecko w zabawie i w świecie języka (s. 67-88).

Poznań: Zys i S-ka Wydawnictwo.